

# fotografii

# Wystawa



**ADAM TROCHIMIUK**



# Tamten Świat

## Świat, który odszedł

Czas zatrzymany w kadrze to właściwe i trafne określenie charakteru wystawy fotograficznej Adama Trochimiuka. Od 33 lat jest on fotoreporterem tygodnika „Słowo Podlasia” i uważnym obserwatorem zachodzących przemian społecznych. Wystawa może jednych rozbawić, innych nauczyć pokory i szacunku dla przodków. Szczególnie przedstawiciele młodego pokolenia, którzy nie znają i nie pamiętają przasných czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Trudno im będzie uwierzyć, że tak się kiedyś żyło, a limuzyny przemierzające utwardzone drogi można było obejrzeć w zachodnim filmie. Fotografie białskiego dokumentalisty pokazują zaskakujące kontrasty podlaskiej rzeczywistości, która na szczęście odeszła bezpowrotnie. Żaden opis beznadziei i dryfowania na granicy ubóstwa, jakie elity rządzące fundowały zniewolonemu narodowi, nie potrafi zastąpić fotograficznego dokumentu. Bez niego nie sposób zrozumieć sensu oczekiwania w gigantycznych kolejkach i biedy wyglądającej z rozpadających się wiejskich chałup. Jakże groteskowo rysują się na ich tle tłumy oczekujące na pociąg z przywódcą ludowej Korei, uśmiechnięci harcerze na „moście przyjaźni” czy robotnice zaciągające warty produkcyjne w fabryce dla uczczenia zjazdu partii. Świat, któremu przypatrywał się autor wystawy, nie był wesoły ani kolorowy. Odsświętność w tej rzeczywistości zakrawa na niesmaczny żart, radość wydawać się może chwilową maską, a zabawa grą pozorów. Takie jednak były czasy, w których mieszkańcy Polski B mogli pomarzyć o wyjeździe na Zachód. Niejednemu widzowi tej wystawy rzeczywistość PRL może wydać się przykrym snem. Towarzyszył on jednak ludziom ponad cztery dekady, a niektórzy stracili nadzieję, że może się kiedykolwiek zmienić na lepsze. Nie sposób zrozumieć mentalności rodaków bez uświadomienia sobie dramatyzmu tamtych dni, gdy najmniejszy zakup musiał być odstany w długim ogonku. Dzisiejsze galerie sklepowe pełne markowej odzieży są spełnieniem marzeń, jakich nie wszyscy doczekali. Od ponad dwudziestu lat żyjemy w całkowicie innej rzeczywistości, lecz trzeba pamiętać, że nie wszyscy mogli być wybrańcami losu. Ta wystawa jest tego dowodem.

Adam Trochimiuk dziś dojrzały mężczyzna jest fotoreporterem najpoczytniejszego na południowym Podlasiu tygodnika „Słowo Podlasia”. Pracuje w nim od początku jego istnienia. Urodził się 3 listopada 1954 r. w Stoczku Łukowskim, ale całe dorosłe życie spędził w Białej Podlaskiej. Tutaj ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Plater i Akademię Wychowania Fizycznego. Jest też absolwentem podyplomowych studiów dziennikarskich na Uniwersytecie Warszawskim. Zanim związał się z tygodnikiem, pracował w Ochotniczych Hufcach Pracy, Komendzie Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego i Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. Żadne z tych zajęć nie mogło równać się z podpatrywaniem rzeczywistości, jakie stwarzała fotografia. Zajął się nią za przykładem ojca, byłego nauczyciela przedmiotów ścisłych, który prowadził w szkole kółko fotograficzne. Co z tego wynikło ocenić Państwo sami. Prywatnie Adam jest mężem Barbary, dyrektorem Zespołu Szkół Specjalnych w Białej Podlaskiej, ojcem Ewy, powiatowego rzecznika konsumentów i dziadkiem dwóch uroczych dziewczynek.

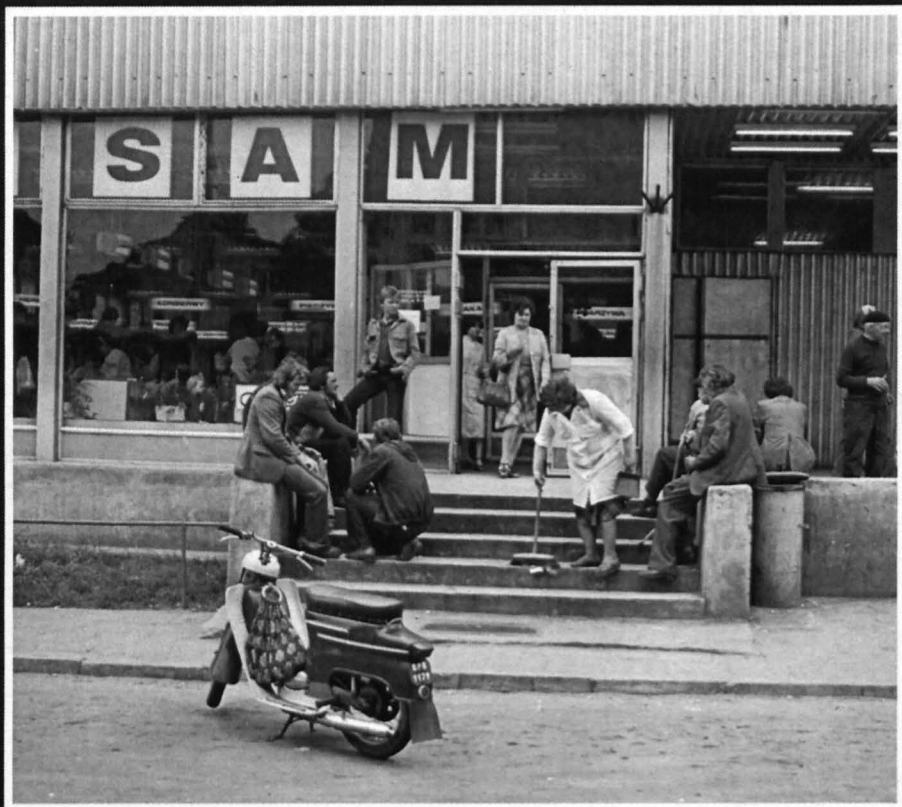
Istvan Grabowski











**Wernisaz: 6 grudnia 2012 r. godz. 18.00**  
**Bialskie Centrum Kultury**  
**Galeria 1 Piętro STREFA SZTUKI**  
**ul. Warszawska 11, Biała Podlaska**



**Wystawę oglądać można do 31 grudnia 2012 r.**